



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela 26, Listopada 1916 r.

ORGAN NARODOWY!

Rok V. — № 327.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA w ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartałnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja — Przejazd № 8, Administr. otwarta
codz. od 9 do 4 wiesz., w niedzielę i święta od 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-ty do 2-ty.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłano przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego
miejsca 1 Ma; reklamy za teksta 10 fen.; zwyczajnie 30 fen.
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

Przybycie Legionistów do Łodzi.



Witamy Was!

Witamy Was, żołnierze polscy, jako gości najmilszych i oczekiwa-
nych oddawna. Witamy Was, ryce-
rze młodzi, jako najlepszych braci
naszych, a najofiarniejszych synów
Ojczyzny.

Serca nasze przepelnia radość,
iż oto przyszliście wreszcie. Bo zbyt
długo czekaliśmy na Was. Mijały
nam dni, miesiące, lata. A Wy nieu-
męczenie czyniliście wówczas swój
krwawy trud na polu chwały nie-
śmiertelnej.

I choć dalecy od siebie, sprze-
galiście byliśmy jedną wspólną myślą,
troską i tęsknotą. Aż oto przyszła
chwila, gdy się spełniły marzenia
nasze — do WOLNEJ NIEPODLE-
GLEJ POLSKI wśród POLSKI ŻOŁ-
NIERZ.

Aż trudno jest uwierzyć nam, iż
nie mara to, nie sen, jeno jawą i
prawdą. Wy jedni możecie to zro-
zumieć — albowiem Wasza krew,
Wasz trud naddudki i Wasza ofiar-
ność bezprzywładna — torowały drogę
wolności naszej.

Na ostrzu szabli, ogniem dział
i karabinów, śmiertelnym błyskiem,
gotowych do ośsu, bagnatów — zna-
czyliście Wolę Narodu.

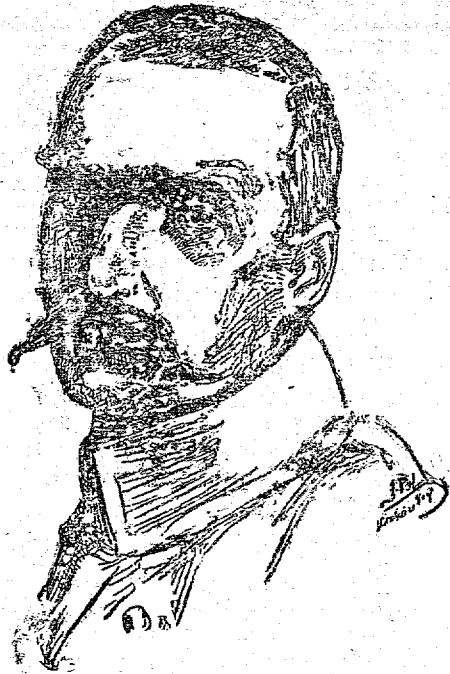
I za to Wam cześć i chwala!
Nie pytaliście wówczas, gdy
garstka Was mała, samotnie wybo-
dziła do boju z najokrutniejszym z
mocarzy świata, co będzie jutro.
Szliście jeno za głosem serca, któ-
re kazało Wam, bez względu na to,
co się stanie, walczyć o Wolną Pol-
skę.

Nam jeszcze wypowiedział się
rozum narodu, Wasze szlachetne me-
stwo padło na szale. I wówczas
stało się dla nas jasnym, że ta szala
musi przeważać. W narodzie, który
chce żyć życiem wolnym i do tego
życia osiada w sobie prawo, nie mo-
gło być inaczej.

Któż temu dziś zaprzeczy, że
przychodzicie do nas, jako zwycięz-
cy. Nie skończona jest jeszcze pra-
ca Wasza. Ale idea, dla której wy-

stąpiłście do walki już się spełniła.
Polska już jest niepodległa! I tej
Niepodległości, obok Was, bracia naj-
lepsi, bronieć wkrótce będą tysięczne
zastępy żołnierzy polskich, którym
przyświecać będzie przykład Waszych
ono i Waszej odwagi.

Odwaliłście kamień mogilny i
za Waszą sprawą z zimnego, mro-
cznego grobu wybiegł na świat dum-
ny nasz Ptak Białopióry. Niechaj
unosi się On przed Wami i wiedzie
Was ku nowej chwale, ku nowym
czynom i nowym zwycięstwom.



Brigadier
Józef Piłsudski
Twórca Legionów.

„I gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć...”

A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć,
wicher wiał im w oczy od rozstajnych dróg,
niebo się nad nimi zaczęła chmurzyć,
pod deszczową chmurą w polu krakał kruk.

Nikt im iść nie kazał — poszli, bo tak
fchelił,
bo takie dziedzictwo wzięli po dziadach
[wnuć,

Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzeli
za co idą walczyć, komu płacić dług.

Matki się u strzemion synów nie wieszaly,
żony się pod nogi nie kładły na próg,
dzieci nie płakały, dziesiąt nie wolały
ojców, których w polu kłóciła wiatr wóóg.

Poszli śpiewający, krwawym trudom radzi,
ledwie przed świtaniem zagrali złoty róg,
Matki im mówiły: — Niech was Bóg pro-
wadzi!

żony im mówiły: — Niech was strzeże Bóg!

Tylko w ciemne nocki, kiedy po ugorze
szedł z pod czarnych borów głuchy armat

[huk,
ktoś się cicho modlił w mruwanym dwo-

[rze,
ktoś w białonej izbie głową bił o próg.

A gdy do Warszawy przez trudy i znoje
dojść we krwi i ranach pozwolił im Bóg...

..przypomnieli sobie, że gdy szli na boje
pod deszczową chmurą w polu krakał

[kruk!

Edward Słoński.

ZWIASTUN.

Odłącznij — biegleś zdyszany —
ważne zgaduję przyczyny...

Cóż powiesz, bracie kochany,
jakie przynosisz nowiny?

Opowiedz — co ci się zdarzy,
iż bieżysz zdala tak skory!
przez żeś ty, bracie, nie chory...
skąd ci te ognie na twarzy?

Cóż czolo-c pała, i skronie,
i słowa tłumy wzkuszenie —
a w oczach twoich płomienie,
i w piersi ogień snać płonie!

Chcesz mówić — szepcesz coś do mnie —
a szepcesz jakby w pacierzu...

A mów że mi tu przytomnie:
Cóż ci to? — stary żołnierzul

Przebóg!... Na rzesach twych rosa!...
Ty płaczesz? — Nie kryj — widziałem!...

...a Słowo stało się Ciałem...
O, przenajświętsze niebiosa!

Wiem! — Nie mów... radość zabije...
...Królowo Eolshiej Korony!...

Wiem!... Tyś jest zwiastun natchniony:
Ojczyzna wstała — i żyje!!!

Józef Maczka.

Miejsce postoju Legj. Pol., 5 list. 16 r.



Pułkownik
Marjan Januszajtis
Kom. I Brygady.



Pułkownik
Zygmunt Zieliński
b. Kom. II Bryg.



Major
Leon Berbecki
Kom. V pułku „zuchowatych”.

Powitanie Legionistów w Łodzi.

Późno, bo dopiero w sobotę wczes-
nym rankiem, otrzymaliśmy wiadomość
o mającym nastąpić rano przybyciu do
Łodzi Legionistów. Mimo to na dworcu
fabrycznym zebrało się dość pokaźne
grono osób, przeważnie z Koła pomo-
cy Legionom, Ligi kobiet, L. P. P. w o-
czekiwaniu drogiej gości.

O godz. 10 minut 20 wolno nadje-
chał pociąg na dworzec; z wagonów,
zajętych przez legionistów rozległy się
dźwięki pieśni: „Hej, strzelcy wraz!”.
Przybyłych serdecznie powitał przedsta-
wiciel władzy wojskowej, J. E. generał-
lejtant Barth, oficerowie sztabu i ofi-
cerowie legionów, a następnie w krótkich
słowach przemówił dr. Mierzyński: „Powi-
tanie me jest równie prostem, jak pro-
stym był czyn Legionów. Gdy nadszedł
czas wymodlony przez Wieszcza — czas
wojny narodów — Legiony zrozumiały, że
Polski nie da się wygadać w parlamen-
tach, ani wyhandlować w kancelariach
dyplomatycznych, lecz za się musi ona
odrodzić ze krwi, tak, jak upadła zbro-
czona krwią wojowników Maciejewickich
i wyrzynanych ofiar Pragi. Tej krwi
drogocennej nie poskąpiły Legiony, i za
to — cześć im!”

Następnie przemówił dr. Tomaszewski.

W odpowiedzi porucznik Bohrowski zaznaczył, że Legjony ruszyły w pole, nie pytając o gwarancje. Czują się dzisiaj dostatecznie za wszystko wynagrodzonymi, gdy im udało się doczekać ogłoszenia niepodległej Polski, której nadal z tym większym zapalem i oddaniem służyć będą.

Publiczność utworzyła szpaler, wśród którego przedewszystkiem wojsko, obsypane kwiatami. Na placu przed dworcem porucznik zdał raport miejscowej najwyższej władzy wojskowej—generał lejtnantowi Barthowi, który dokonał przeglądu, wystawionych w szeregi, kompanji, witając ich w krótkich słowach.

Uczestnicy przyjęcia rozeszli się pod wrażeniem wielkiej dziejowej chwili, którą im danem było przeżyć: powitania w Łodzi pierwszego wojska polskiego.

Gdziekolwiek w Galicji lub w okupacji austriackiej pojawiały się Legjony, wszędzie obywatele starali się okazać im cześć i miłość najgorętszą. Sądzić należy, że i Łódź nie pozostanie w tyle.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

25-go listopada. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na południowy zachód od Rygi czasowo wzmożła się działalność artylerji.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

W górach Gyoergyoe odparto krwawo atak nieprzyjacielski na Batos Neagra.

Na południe od Alty, w punkcie przerwania frontu przez Alpy Transylwańskie wojska niemieckie i austriacko-węgierskie pomimo uporczywej obrony wydarty rumunom cały szereg miejscowości. Znowu zabrano do niewoli 3 oficerów i 800 żołnierzy.

W nizinie dolnego biegu Alty nieprzyjaciel opiera się.

Na zachodniej granicy Rumunii bataljony rumuńskie odcięte od głównej armji opierają się jeszcze wzięcie w górach lesistych na północny wschód od Turn-Severinu.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

W Dobrudży trwa obustronny ogień artyleryjski.

Po przekroczeniu Dunaju z południa, siły zbrojne sprzymierzonych mocarstw centralnych stanęły na ziemi rumuńskiej.

Pod Racovitą w walkach przeciwko wojskom naszym brali ponownie udział mieszkańcy kraju.

Front macedoński.

Prócz daremnych natarć włochoń na północny zachód od Monastyrju, a serbów na północ od Grumniste niema nic do doniesienia.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

Komunikat wieczorny. Zaahód.

Na wschodzie od St. Mithiel trwał po południu ożywiony ogień artylerji.

Wschód.

Nad środkową i dolną Altą postępy. Oddziały grupy wojsk Mackensena, które przekroczyły Dunaj pod Svistovem zyskały teren.

Balkan.

Spokój.

Sprawozdanie admirałteji niemieckiej.

BERLIN, 24-go listopada. Urzędownie.

W nocy z 23 na 24 listopada części naszych morskich sił zbrojnych dotarły do ujścia Tamizy i północnego wylotu Duwru. Prócz statku, należącego do straży przednich, który został zatopiony przy pomocy ognia działowego, nie napotkano żadnych nieprzyjacielskich sił zbrojnych. Artylerja skierowała ogień na ufortyfikowaną miejscowość Ramsgate. Gdy i wówczas nie dostrzeżono floty angielskiej, nasze siły zbrojne zawróciły i zawięły pomyślnie do rodzinnej podstawy operacyjnej.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 25-go listopada.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Na północy od Turn-Severinu stawiają wciąż zacięty opór odcięte tam wojska rumuńskie. Nad dolną Altą wojska niemieckie przeszły na brzeg wschodni. Na północy od Rimni Valcea atak wojsk niemieckich i austriacko-węgierskich uczynił nowe postępy. Wzięto do niewoli 3 oficerów i 800 żołnierzy. Atak nieprzyjacielski w okolicy Bekas nie odniósł skutku.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Z widowni włoskiej.

Silna eskadra lotnicza rzuciła z dobrym skutkiem liczne bomby na dworzec i obóz nieprzyjacielski w Primolano. Pomimo gwałtownego ognia obronnego wszystkie latawce wróciły pomyślnie.

Z widowni południowo-wschodniej.

Nic znamiennego.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik.

Kronika polityczna

Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 23 listopada.

Na całym froncie zachodnim armji ogień karabinowy i armatni, który w okolicy dużego i małego Porska nad Nara-jówką, w okolicy Swistelnik i w okolicy Jezupola, był silniejszy.

Na froncie kaukaskim nie znamiennego niema do doniesienia.

Na froncie rumuńskim w Siedmiogrodzie sytuacja nie uległa zmianie. Na froncie Dunaju potyczki pomiędzy oddziałami czołowymi.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 25 listopada. Główna kwatera donosi pod datą 24 listopada:

Na froncie macedońskim pomiędzy jeziorami Ochrida, a Presba odrzuciliśmy oddziały nieprzyjaciela.

Na wschodzie od Iuku Cerny odparliśmy trzy ataki nocne nieprzyjaciela, który poniósł ciężkie straty.

Na froncie rumuńskim w Dobrudży zbliżyły się przeważające liczebnie oddziały nieprzyjaciela do naszych stanowisk, odparte jednak zostały za pomocą ognia naszej artylerji.

Pod Gigen, Orehevo, Som i Viddy-niem oddziały nasze obsadziły wyspy na Dunaju.

Komunikaty tureckie.

KONSTANTYNOPOL, 23 listopada. Główna kwatera donosi pod datą 22 listopada:

Front kaukaski: Na prawem skrzydle spokój. W centrum i na lewym skrzydle odparliśmy natarcia nieprzyjaciela, z wielkimi dlań stratami.

Towarzystwo Popierania Pracy Społecznej w Łodzi
urządza szereg odczytów na tematy aktualne:
polityczne, społeczne, ekonomiczne.
Pierwszy odczyt odbędzie się pod tytułem
„ZASADY PAŃSTWOWOŚCI”
wygłosi w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich, Piotrkowska 108, w dniu
27 b. m. o godz. 6-iej po południu p. Dr. Aleksander Mogiński.
Bilety w cenie 2-eh złotych do nabycia przy wejściu.

Persja: Wkroczyliśmy do wsi Mihr Abad, leżącej o 30 klm. na północnym wschodzie od Bidjaru.

Na pozostałych frontach nie zaszło nic szczególnego.

KONSTANTYNOPOL, 24 listopada. Główna kwatera donosi pod datą 23 listopada:

Na północy od Kighi odbywały się mniejsze, pomyślne dla nas, potyczki. Z pozostałych frontów nie ma nic do doniesienia.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (24 listopada).

Na froncie Somme dość ożywiony ogień armatni w okolicy Sailles i fabryki cukru w Ablaincourt.

Dalekonośne działo nieprzyjacielskie wystrzeliło trzy granaty ciężkiego kalibru w kierunku Nancy.

Front salonicki: Walka na północ od Monastyrju toczy się dalej wśród ciężkich warunków. Wojska francuskie wzięły w dniu 21 b. m. wieś Dobromir, gdy serbowie na prawem skrzydle zajęli wieś Parulowo. Zabraliśmy 300 jeńców.

Na brzegu zachodnim jeziora Prepsa posunęliśmy się do wysokości Hotessowo.

W walce powietrznej zestrzelił jeden z naszych samolotów dwa nieprzyjacielskie samoloty w odcinku Dramy.

Z angielskiego (24 listopada).

Napadliśmy na rowy niemieckie na południowym wschodzie od Grenny i w odcinku frontu pod Fest Huberti Bois Grennier.

Z serbskiego (23 listopada).

Wczoraj wojska serbskie kontynuowały swe ataki na całym froncie. Wieś Dimerei i wzgórze okoliczne znajdują się w ich rękach.

Oprócz dużych strat nieprzyjaciela serbowie zabrali 5 oficerów i 181 żołnierzy niemieckich, oraz 350 bułgarów.

Z włoskiego (23 listopada).

W odcinku Gorycji artylerja nieprzyjacielska skierowała ogień na obóz jednego z naszych oddziałów sanitarnych, pomimo, iż powiewała na nim flaga neutralna. W gruzach znaleziono 7 zabitych i 11 rannych.

Z rumuńskiego (23 listopada).

W okolicy Dragoslavle atakowaliśmy po silnem ostrzeliwaniu artyleryjskiem i zajęliśmy górę Toaca, oraz Pisana Maracine. Zdobyliśmy karabin maszynowy.

W dolnie Jiu cofnięto nasze wojska ku Crajovej.

Odcięcie części armji rumuńskiej.

Dzienniki medjołańskie dowiadują się z Jass: Komunikacja z rumuńską grupą w odcinku Orsowy od kilku dni całkowicie jest przerwana. Grupa ta pozostaje pod rozkazami generała rumuńskiego, Culcera.

Anglja w sprawie pokoju.

Z Londynu donoszą: „Times” zaznacza obiegające pokojowe pogłoski i powiada, że warunki koalicji sformułowane już zostały w początku wojny i niejednokrotnie je powtarzano. Warnki te nie uległy najmniejszej zmianie. Koalicja przyjęła je i na jeden krok od nich nie odstąpi. Wobec tego niema obecnie najmniejszej podstawy do mówienia o pokoju.

Angielska armja cywilna.

Pisma kopenhaskie dowiadują się z Londynu, że rząd angielski przystąpił już do organizowania „armji cywilnej”, co odpowiadać ma w zupełności projektowanemu w Niemczech powszechnemu obowiązkowi służby obojzstęp. Parlament niebawem zajmie się prawem, powołującym wszystkich mężczyzn do pracy na potrzeby obojzstęp, w pierwszym zaś rzędzie do pracy w fabrykach amunicji.

Rząd angielski liczy wiele na zmobilizowanie obrzycmich ilościowo sił roboczych w Indiach wschodnich i w Australji. W Indiach ma być zarsadzony pewnego rodzaju pobór ogółaj. Według przypuszczalnych obliczeń, Indie dostarczą Anglji około 300 tys. robotników do rozmaitych zakładów fabrycznych.

Rząd angielski zamierza w najbliższej przyszłości podwoić, a nawet, jeśli będzie można, potroić obecną produkcję broni i amunicji. Kampanja na wiosnę 1917-go roku ma być na wszystkich frontach oparta przede wszystkim na walkach artylerji, która jeszcze ważniejszą niż obecnie odgrywać będzie rolę. Już obecnie poczyniono w tym kierunku odpowiednie przygotowania.

Położenie w Grecji.

„Secolo” donosi z Aten: Admiral Fournet zaproponował w nowem ultimatum wydanie parku artylerji do 1 grudnia, a pozostałego materiału wojennego do 15 grudnia. W sferach wojskowych panuje wielka działalność.

Reuter donosi: Jutro po południu oczekują tu ultimatum. Jeżeli miałyby być stanowczy opór zbrojny przeciwko wydaniu broni, wówczas przywódcy rządu będą aresztowani, a urzędy celne zostaną obsadzone. Alianci zdecydowani są na najdalej idące ewentualności. Położenie jest bardzo groźne. W sferach pałacu królewskiego oświadczają, że, chociażby nawet król nakazał wydanie broni i gdyby ją chciano zabrać gwałtem, wówczas alianci natkną się na opór stronnictwa wojennego. Jedyną możliwą drogą dla Grecji jest, jak twierdzi Reuter, po otrzymaniu ultimatum koalicji, doręczyć ultimatum Bułgarji.

Zwrot we Włoszech.

Zurychski „Tagesanzeiger” donosi z Medjolanu:

Sensację wywołał tu artykuł wojowniczo dotąd usposobionego dziennika „Sera”, który podnosi, że we Włoszech coraz silniej ujawnia się dążenie do szybkiego zakończenia wojny. Równocześnie w opinji publicznej Włoch zaznacza się niechęć do Anglji.

Zamach na posta rosyjskiego w Atenach.

W Paryżu otrzymano telegram z Aten, według którego, na posta rosyjskiego w stolicy Grecji, księcia Demidowa, dokonano zamachu. Gdy książę chciał udać się z Salonik do Larissy, pociąg, w którym jechał, został w umyślny sposób wykojony, poczem rozpoczęła się strzelanina, podjęta ze strony ludzi dotychczas niewyśledzonych. Pewną liczbę osób porażono. Poseł rosyjski wyszedł z tego zdarzenia bez szwanku.

Śmierć wynalazcy kulomiotu.

Wynalazca karabinu maszynowego Maxim zmarł w Londynie w 70 roku życia. W ostatnich latach zajmował się budową samolotów, których znaczenie w wojnie dawno już przewidział.

Szczegóły pogrzebu H. Sienkiewicza.

Uproszony przez „Kurjer Warszawski” mecenas Antoni Osuchowski nadesłał telegraficznie następujące szczegóły pogrzebu Henryka Sienkiewicza:

VEVEY 23-go listopada. — Wczoraj odbyło się w świątyni katolickiej w Vevzy uroczyste nabeżenstwo żałobne za duszę Henryka Sienkiewicza i złożenie zwłok wielkiego pisarza tymczasowo w podziemiach kościelnych.

Udział publiczności był nadzwyczaj liczny. Masę żałobną celebrował proboszcz miejscowy w asyście duchowieństwa polskiego. Na smutnym tym obrzędzie obecna była głęboko dotknięta straszny cieniem rodziną zmarłego: małżonka Marja z Babakich, córka Jadwiga i syn Henryk. Katafalk, ozdobiony

Z powodu zgonu naszego ukochanego Monarchy, Jego Cesarskiej Mości

FRANCISZKA JÓZEFA I-go

odprawione będzie w poniedziałek, dnia 27-go Listopada, o godzinie II-ej przed południem, w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy.

**AUSTRJACKO-WĘGIERSKIE
TOWARZYSTWO NIESIENIA POMOCY.**

herbami Polski, tonął w powodzi kwiatów. Straż honorową przy katafalku tworzyła młodzież polska, uczęszczająca do szkół w Szwajcarii i Francji ze sztandarem polskim z muzeum w Rapperswilu.

Szczególnością pięknością odznaczają się złożone u stóp katafalka wieńce od stolicy Polski, Warszawy; od Komitetu centralnego w Lublinie; od miasta Vevey i od Macierzy łódzkiej. Legiony przystąpiły także wieńcem.

Z Berna przybyli na obrząd żałobny przedstawiciele państw: angielskiego, austriacko-węgierskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i włoskiego. W pierwszych rzędach ławek zajęły też miejsca liczne delegacje stowarzyszeń polskich ze Szwajcarii, Francji i Włoch.

Pe ewangelji, proboszcz miejscowy odczytał z kazalnicy depeszę Ojca św. do Komitetu ratunkowego dla Polski. Depesza wyraża najgłębsze współczucie Ojca św. z powodu zgonu łobozobojnego chrześcijanina i wielkiego syna szlachetnego narodu polskiego.

Pe nabożeństwie, ks. rektor Jan Gradowski wygłosił wznieśliwą mowę o życiu i dziełach genialnego pisarza.

Odegrany przez organy i orkiestrę marsz pogrzebowy Szopena i dźwięki hymnu „Boże coś Polskę”, odpiewanego przez polskich uczestników uroczystości, wywarły wrażenie wzruszające.

Zwłoki, zabalsamowane przez profesora anatomii na wszechznanej genewskiej, Laskowskiego, przewiezione będą do kraju, jak tylko pozwolą na to okoliczności.

Z całego świata cywilizowanego nadeszły depesze wprost niezliczone z wyrazami bolewności i współczucia. Szwajcarska rada związkowa wyraża, w nadesłanym piśmie kondoleucyjnym, cześć dla Sienkiewicza, jako wielkiego, rycerskiego przedstawiciela aspiracji narodu polskiego.

Dla uczczenia pamięci zmarłego, polski komitet ratunkowy zarządził składkę imienia Sienkiewicza na rzecz sierot polskich. Napływają już liczne ofiary.

Wiadomości bieżące.

— Wielka akademja żałobna ku czci Sienkiewicza.

Wczoraj o 8 w. w Sali Koncertowej odbyła się wielka akademja żałobna. Po odegraniu przez L. O. S. marsza żałobnego Szopena, rozpoczął uroczystość przemówieniem prezes Łódz. Rady Opiekuńczej p. Antoni Stamirowski, oddając hołd Wielkiemu Synowi Ojczyzny. Następnie przemawiali o działalności i twórczości zmarłego pp: Wacław Kloss, dyrektor Szkoły handl. kupiectwa łódzkiego, prof. Remiszewski i prof. Br. Knothe.

Chóry Tow. im. Szopena, „Lutni“ i drużyny śpiewaczej Stow. Handl. polskich pod dyr. p. Antoniego Michałowskiego odśpiewały „Boże coś Polskę“ i „Z dymem pożarów“.

Na tem zakończono uroczystość. Salę, wspaniale udekorowaną, wypełniła publiczność po brzegi; wśród obecnych widzieliśmy przedstawicieli wszystkich sfer towarzyskich Łodzi, licznie stawili się duchowieństwo, a ogólną uwagę zwracali oficerowie-legjoniści.

— Ku czci Sienkiewicza.

Wczoraj w dniu poświęconym pamięci Wielkiego Mistrza, odbył się szereg odczytów popularnych.

W Domu Ludowym o godz. 3 po południu odczyt wygłosił ks. Romuald Brzeziński; o godz. 6 po poł. w Resurcie Rzemieślniczej przemawiał profesor Br. Knothe; w sali jadalnej fabryki Geyerów o godz. 6 wieczorem — ks. Brzeziński i w ochronie przy ul. Franciszkańskiej nr. 85 — pani Wolanowska.

— Obchód rocznicy powstania listopadowego.

W środę d. 29 b. m. w Teatrze Polskim odbędzie się uroczysty obchód rocznicy powstania listopadowego, urządony staraniem Kola Pomocy dla Legjonistów Polskich.

Na program słoży się przemówienie prof. Remiszewskiego, „Warszawianka“ z p. Kuake-Zawadzkiego, w roli Chłopińskiego, oraz deklamacje. Bilety do nabycia w Kole Pomocy, Spacerowa 40, między 10—12 i 4—6 po poł.

— Uczczenie Legjonów.

Z Inicjatywy Kola Pomocy dla Legjonów Polskich urządzone będzie przyjęcie dla Legjonistów. Osoby, pragnące wziąć udział w przyjęciu Legjonów zechcą się zgłaszać do Biura Kola Pomocy (Spacerowa 40) codziennie od 10—12 i od 4—6 po poł.

— Związek katolicki kobiet polskich.

Ogólne zebranie Związku katolickiego kobiet polskich w Łodzi odbędzie się w poniedziałek dnia 27 b. m. o godz. 5 po południu w sali Towarzystwa Krajoznawczego (Piotrkowska 91).

— „Zasady ustroju państwowego“.

Towarzystwo Popierania Pracy Społecznej w Łodzi, w celu popularyzowania aktualnych spraw gospodarczych i społecznych w oświetleniu naukowym urządza szereg odczytów.

Cykl wspomnianych odczytów otworzy dr praw. Aleksander Mogiłański, który wygłosi odczyt pod tytułem: „Zasady ustroju państwowego“.

Odczyt odbędzie się w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich, (Piotrkowska 108), w poniedziałek dnia 27 listopada r. b. o godz. 6 wieczorem.

Bilety w cenie 30 kop. można nabywać przy wejściu.

— Bazar dobroczynny i sprzedaż trepek.

(a) W gmachu Siemensa, ul. Piotrkowska 96, na 1-szem piętrze, odbędzie się w czasie od 7 do 11 grudnia r. b. bazar dobroczynny, gdzie sprzedawane będą treпки, roboty ręczne i sprzęty gospodarskie po cenach bardzo niskich.

Bazar ten będzie siewawodnie najtańszym źródłem zakupów Świątecznych. Osoby, pragnące zasilić bazar dobroczynny artykułami sprzedaży, zechcą złożyć przedmioty ofiarowane od 1—3 grudnia w składnicy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 175 (front, 3 piętro).

Następne posiedzenie uczestników bazaru odbędzie się 4-go grudnia o godz. 5-ej po południu.

— Z Wydziału dobroczynności R. G. O.

W miesiącu ubiegłym Wydział Dobroczynności R. G. O. wypłacił zapomóg i pożyczek na sumę 6528 rb., pięciu bursom Szkolnym 12,656 rb. 63 kop., na bony obiadowe dla biednych 4,261 rb., na mleko i środki odżywcze 4,428 rb. 50 kop., na dostawy artykułów spożywczych do różnych instytucji dobroczynnych 5,642 rb. 57 kop. i na pomoc dla inteligencji (98 osób) 3077 rb. 92 kop. (przeciętna rb. 31,4 na osobę).

W bursach szkolnych znajduje się obecnie 365 pensjonarzy.

— Przytułek dla starców i kalek.

(e) W przytku dla starców i kalek znajdują się obecnie 423 osoby, między nimi 143 mężczyzn i 280 kobiet.

Najstarszy z pensjonarzy liczy lat 90, najmłodsza z kalek, Apolonja Chachuta, liczy lat 11.

Nowi kandydaci są przyjmowani po uprzednim przedstawieniu świadectwa z kamery dezynfekcyjnej.

Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia komitet przytku dla starców i kalek zwraca się za naszym pośrednictwem do ludzi dobrej woli, którzy derocnym zwyczajem nadsyłali ofiary, by i w roku bieżącym zechcieli nadsyłać datki.

Należy takowe nadsyłać do kancelarii przy ul. Dzielnej Nr. 52.

— Dzieciogóście Stow. spożywczego „Siła“.

W piątek odbyła się uroczystość jubileuszowa w Stow. „Siła“, która rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Krzyża o godz. 9 i pół, następnie w lokalu stowarzyszenia przy ul. Dzielnej 46 pod przewodnictwem p. Łęckiego rozpoczęły się obrady stowarzyszonych.

— Do odebrania.

W piątek złożono w Adm. „Gaz. Łódzkiej“ znalezione na ulicy Andrzeja portmonetkę z pewną kwotą pieniędzy, Prawy właściciel zechce zwrócić się po odbiór do Red. „Gazety Łódzkiej“ Przejazd nr. 8. II p. od 9-ej do 4-ej po poł.

Teatr Polski

CEGIELNIANA 63.

Dziś, w niedzielę o g. 8 wiecz.

„NORA“

Dramat H. IBSENA w 3 aktach.

Dziś, o godz. 3 po południu po cenach popularnych

„MŁODY LAS“

Teatr czynny we wtorki, czwartki, piątki, soboty niedzieli. W soboty o 4-ej po poł. niedzieli i święta o 3-ej po poł. Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski (Cegielniana 63).

Dziś wieczorem odegrana będzie poraz drugi sztuka H. Ibsena p. t. „No. a“.

Po południu Teatr Polski wystawia cieszącą się niezmiennym powodzeniem J. A. Hertzta „Młody las“.

W środę, 29 listopada, oraz w czwartek 30 listopada, odegrana zostanie „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego, z gościnnym występem p. Kuake-Zawadzkiego, art. Teatru Rozmaitości w Warszawie. Wieczór uzupełni pogodny, pastelowy obrazek sceniczny Kornela Ujejskiego—„Pierwiosnki“.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16).

Teatr Popularny daje dziś dwa przedstawienia. O godz. 3-ej po południu idzie sztuka narodowa Starzyńskiego „Gwiazda Syberji“, wieczorem zaś o 8-ej, ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza, poraz pierwszy dany będzie „Hajduczek“, osnuty na tle powieści „Pan Wołodyjowski“. W sztuce tej, w której bierze udział cały

zespół teatru, przed oczyma widza przesuwają się znane wszystkim postaci z nieśmiertelnej trylogji.

— Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

VIII koncert symfoniczny, mający się odbyć w poniedziałek d. 27 b. m., zainteresował niezmiernie publiczność łódzką. Już samo, bowiem nazwisko Kaszowskiej, nieznanej odwórczyni partji wagnerowskich, posiada siłę przyciągającą. Orkiestra—w zwiększonym komplecie—odtworzy oryginalną symfonię „Fantastyczną“—Barliozza. Orkiestrę poprowadzi B. Szulc.

Zapowiedziany na dziś koncert popularny, z przyczyn od dyrekcji niezależnych, nie dojdzie do skutku, zaś o dniu, na który zostaje odłożony, nastąpi osobne zawiadomienie.

— Wieczór Wiktora Krupińskiego.

Zapowiedziany na dziś, w Sali Koncertowej, Wieczór kompozytorski Wiktora Krupińskiego, ze względów od organizatorów niezależnych zostaje odwołany.

† Antoni Mazanowski.

W Krakowie, po walce z ciężką chorobą, zmarł nocy onegdajszej znany pedagog, ś. p. Antoni Mazanowski.

Urodzony w r. 1858, studja uniwersyteckie odbył we Lwowie, Monachjum i Bazylei, jako stypendysta Wydziału krajowego. Po kilkoletnim pobycie w Warszawie, gdzie oddawał się pracy literackiej, powrócił do Galicji i poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu. Pracował kolejno w szkołach średnich we Lwowie i Krakowie, a ostatnio był profesorem gimnazjum III w Krakowie, dołączywszy się rangi radcy szkolnego.

Zamieszany w literaturze ojczystej, cały wolny od zajęć zawodowych czas poświęcał studjom literackim, które ogłaszał w różnych czasopismach naukowych. Początkowo terenem jego pracy były czasopisma warszawskie: „Przegląd Tygodniowy“, „Kłosy“, „Ateneum“, później, po powrocie do Galicji, prace swe ofiarował organom obozu konserwatywnego, zamieszczając je niemal wyłącznie w „Przeglądzie Powszechnym“.

Do najcenniejszych prac ś. p. Mazanowskiego należą studja o Mickiewiczu („Mickiewicz w podróży po Europie“ (Lwów 1884), „Balladomania po Mickiewiczu“ („Kłosy“ 1885), „Myśli o powieści dawnej i współczesnej“, („Kraj“ 1886), „Eliza Orzeszkowa“, osobno wyszły studja: „Współczesna powieść polska“—nadto dla użytku szkół opracował „Wypisy polskie“ i długi cykl monografji literackich o charakterze pedagogicznym. Wszystkie studja i rozprawy smarłego cechowała sumiennosc i metoda naukowa, która zapewniła im wartość trwałą.

Cześć pamięci zasłużonego na niwie ojczystej pracownika!

Cesarz Franciszek Józef I a polacy.

W t. zw. roku wiosny ludów objął tron Franciszek Józef I. Był to rok, w którym i polacy wiele sobie obiecywali. Rok jednak 1848 zniósł tylko poddaństwo w Galicji, pozostawiając nam klęskę na zachodzie, a większy jeszcze ucisk w Kongresówce.

Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, Iroai
Biuro Gersdorffa
KONSULENTA PRAWNEGO

czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz

Przez następnych lat szereg i Galicja znajdowała się pod ciężkim systemem rządów józefińsko-meternichowskich, ale po 20 latach panowania Franciszka Józefa do czekała się zmian, które pozwoliły jej narodowo odżyć.

Od r. 1868 na wszystkich posterunkach w Galicji znajdują się sami polacy lub rusini, we wszystkich urzędach i całym życiu publicznym uszanowana mowa polska; w szkołach nie tylko mówić po polsku, ale wolno działać w duchu patriotycznym. W akademii umiejętności, i obu uniwersytetach, w akademii sztuk pięknych i konserwatorjach krzewi się myśl, nauka i sztuka polska.

Słowem trzeba sobie uprzytomnić tylko to wszystko, co narodoowo Galicja posiada, by zrozumieć tę nieklamana sympatię, jaką się cieszył u polaków zmarły cesarz Austrii.

Inna rzecz, iż bracia nasi w Galicji niepotrafili wyzyskać tej swobody w sposób właściwy, że więcej przykładali wagi do

osobistej kariery niż dobra całość, że urządzili sobie życie więcej po galicyjsku niż po polsku, że nie poszli świą za wzorówkami Szczepanowskich, ale większość ich data się powodować różnym samolubom. Prawda. Lecz Galicja, mimo wszystkie swoje wady, była tą częścią Polski, w której nie stosowano systemu, wydającego społeczeństwo nasze na łup czynownikom.

W nieszczęściu, jakim dotknęły dzieje Polskę, mieliśmy w Galicji promyk, który łączył nas z dawnymi laty, który ogrzewał niezo ponure podziemia naszego gdzieindziej życia narodowego.

Ostatni względem nas w życiu Franciszka Józefa akt polityczny: wyodrębnienie Galicji i włączenie z cesarzem niemieckim podpisana proklamacja niepodległości Królestwa Polskiego, jest jeszcze jednym więcej tytułem, aby zmarły monarcha utrwał się w naszej pamięci jako mąż dobrej dla nas woli.

Wielka wojna niewątpliwie zmieni w przyszłości wiele z dzisiejszych walerów, obecnie jednak fakty dzisiejsze oceniać musimy według teraźniejszości i cesarz Franciszek Józef I, w stosunku do narodu polskiego uważany będzie za tego, który dał mu możność odbudowania niewielkiej dotychczas Ojczyzny.



Ze świata.

Komunikacja powietrzna Londyn-Newy Jork.

Jak donoszą dzienniki amerykańskie, w Waszyngtonie zarejestrowano nowe Towarzystwo amerykańskie z kapitałem zakładowym 5 milionów dolarów.

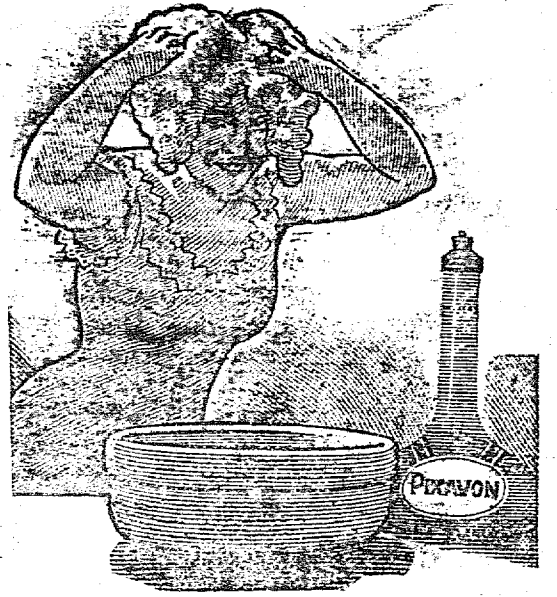
Towarzystwo projektuje w najbliższej przyszłości, w każdym razie nie później, niż w październiku przyszłego roku, zorganizować komunikację pocztową i pasażerską powietrzną pomiędzy Londynem a Nowym Jorkiem. Linję tę będą obsługiwały hydroaeroplany, które będą skonstruowane w warsztatach Towarzystwa w pobliżu Nowego Jorku.

Maszyna, o sile 500 HP, będzie mogła przebyć przestrzeń 39 mil angielskich (około 50 kilometrów) w jednej godzinie.

Waga tych aeroplanów wynosić będzie 144 tysiące kilogramów, siła nośna 45,000 kilogramów, z czego 10,000 kilogramów paliwa.

Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, to próby komunikacji tej rozpoczną się już w początkach przyszłego miesiąca.

Udzielam korepetycji, oraz przygotowuję do niższych klas średnich zakładów naukowych. Zgłaszać się ul. Mikołajowska. №25. m. 5. od 5 popoł.



Blógiego uczucia

doznaje się po obmywaniu głowy Pixavonem. Jest to łagodne płynne mydło dziecięce do obmywania głowy, pozbawione przykrego zapachu dziecka za pomocą specjalnego, patentowanego sposobu. Cena butelki Pixavonu, wystarczającej na kilka miesięcy M. 2. 25. D. siac można we wszystkich odpowiednich sklepach. Wszystkie lepsze zakłady fryzjerskie uskuteczniają obmywanie głowy Pixavonem.

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18. Łódzka Orkiestra Symfoniczna.

Poniedziałek, d. 27-go listopada 1916 r., o godz. 8 wiecz.

(Abonamentowy) VIII-my (Abonamentowy)

KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent **BRONISŁAW SZULC**

Solistka **Felicja Kaszowska**

W programie: **H. Berlioz Symfonia fantastyczna**
R. Wagner „Śmierć Izoldy“ z towarzyszeniem orkiestry.

Bilety do nabycia w Biurze Koncertowym „Friedberg i Kotz“, Piotrkowska 90. Kasa wieczorowa w dzień koncertu przy Sali Koncertowej otwarta o g. 6 w.

Teatr POPULARNY Konstanyńska 16.

Zrzeszenie Artystów Polskich

Dzisiaj o g. 8-iej wiecz.

„HAJDUCZEK“

sztuka w 4-eh aktach z powieści H. Sienkiewicza.
„PAN WOLBYJOWSKI“.

Dzisiaj o-godz. 3 po południu

„Gwiazda Syberji“

dramat narodowy w 4 częściach Starzyńskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w daku zaś widowiska w Sobotę od 5-w kasie teatru, w Niedzielę zaś od 10 rano w kasie teatru do końca widowiska

Nadzwyczaj tanio

sprzedaje się u firmy Szmeczel i Rozner Łódź, Piotrkowska 109. palta damskie pozostałe z poprzedniego sezonu których dawniejsza cena Rb. 80 teraz Rb. 9 50 i 12 50.

W przeciągu kilku dni będzie wszystko wyprzedane, prosimy się pospieszyć. Włóczkowe zakłada r. 8 50

DENTYSTA

I. BOTWINIK

Główna 62 I piętro front.

Godziny przyjęć od godz. 10—1 i od 8—7.
Dla biednych bezpłatnie od 10—11 i pół.

Saska Loterja

na najdogodniejszych warunkach nabyć można u **Samuela Weinberga w Łodzi,** Piotrkowska 58.

UWAGA: Wypłacam wygrane wszelkich loterji, pobierając niską prowizję; kupującym u mnie losy wypłacam bez potrącenia jakiejko wiek prowizji.

W nauce, handlu czy w podróży

ESPERANTO
SOCIETO
zawsze dobrze służy.

Nauka kompletna rubli 2 (dwa).
Łódzkie Esperanckie Towar., Długa 90.
 Zapisy codz. od 8—10 wiecz.

Każda rzecz warta pieniądza!

Kto ma elektryczne druty, sznurki i różne przyrządy elek. lub gaz. używane; kupuję i płacę dobre ceny.

M. ZEMEK ul. Nowomiejska 6 w podwórzu

Zdobni sznurki

do pasowania klamerek, oraz **chłopcy do nauki** mogą się zgłaszać do **K. Rühle, Długa 162.**

Mydło dobre

od rubla funt u znanej firmy **Szmałowicz, Południowa 8**

Ważne dla cukierników!

Zamiast cukru można nabyć u firmy **Malczer, Szwarec i Włodawski,** Północna 10, biały miód cukrowy!

MYDŁO detaliczna sprzedaż po cenach hurtowych.

Piotrkowska 25, w PODWÓRZU (na lewo).

DRENY

Doskonale wykonane

dostarcza

M. PERKIEWICZ

Tonwerke Ludwigsberg
 Post Moschin (POSEN).

OGŁOSZENIA DROBNE:

A! A! A! A! A! A! Mebli

obrzymy wybór nowych, okazjnych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy. Otmiany. Łózka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastętu sprzedaje po cenach własnych i niższej Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116 I piętro front

Atrament Glińskiego

skład fabryczny. Łódź Mikołajowska 34

Krawiec damski z powodn kryzysu szyje elegansko kostjunny od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Szyje karakułowe żakiety, futra i przerabia na najnowsze fasony. Pracownia B. Łódzkiej Piotrkowska № 17, parter.

Najszczęśliwsze podarunki **garnitury**. Korzystajcie z okazji z powodu likwidacji intencjon nabyć można różne resztki na męskie, damskie ubrania i okrycia jękrównie różne barczany, chustki zimowe, wełniane watalny i podszywki, Łódź, Włodowska №40 m. 10 front II piętro na prawo. **Ceny niskie lecz stałe.**

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorff Piotrkowska 84.

Szyby do okien najtaniej sprzedaje nowy skład sęka tufowego p.f. Henryk Jezierski i S-ka Łódź, Pańska №77.

Anna Szymbro zgubiła paszport niemiecki, A wydany przy ul. Suwalskiej №8.

Mieszek Pinkus zgubiła paszport niemiecki, M wydany przy ul. Ewang. Rektnej 10.

Maryanna Mautaj zgubiła paszport niemiecki, M wydany przy ul. Przedzielanej №64.

Używajcie najoszczędniejsze i najtrwalsze

LAMPKI ELEKTRYCZNE



Typ. „G“
 od 25 do 100 wat

od 5 do 3000 świec

Tow. Akc. „SIEMENS“, Piotrkowska 96.

Artystystyczne odnawianie i restaurowanie obrazów

uszkadzana specjalna pracownia, Warszawa, Wawicka 3—2.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

zabiegawca sięka Zbyszka, ul. 1. róg Piotrkowska, do domu Dębicki,

czasy zamieszkania i wstaw

przychodni codziennie od 8—6 w p.p.

Pierwsza

Chrześcijańska Lecznica

chorób zębów-jęzamy ustnej.

teraz Mikołajowska 83 róg Ewan-

gelińskiej.

Najlepsze ZEBY szluczone i plombowy

Leczenie 4romocyjne. Od 9—6 do 6 wiecz.